

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Szrodę dnia 9 Lipca v. s. 1819 roku.

| Obserwacje meteorologiczne. | Czas obserwacji | Wysokość Barom. | wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmia. w powie |
|-----------------------------|------------------------|--------------------|------------------|----------|----------------|
| | dnia 8 godz. 3 z połu. | 27 cal. 6, 5, lin. | + 17, 25 stopn. | Zachodni | Pochmur. |
| | - 0 godz. 10 wiecz. | 27 - 6, 0, - | + 15, 5 - | Zachodni | Pogoda |
| | - 9 godz. 5 z rana | 27 - 5, 5, | + 15, 5 - | Zachodni | Pogoda |

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg dnia 29 czerwca.

Najlaskawiej mianowani kawalerami s. Anny pierwszej klasy: biskupi rzymsko - katolicy: dyecezyi kamienieckiej *Mackiewicz*; suffragani wileńscy, *Kłokocki* i *Kundzycz*. Tegoż orderu 2giej klasy: suffragan mohilewski *Kamionko* i nominat-biskup *Lipski*; prałat katedry łuckiej *Piwnicki*; profesorowie pensyi carskosielskiej: radca nadworny *Koszański* i 7mej klasy *Karcow*. Tegoż orderu 3ciej klasy: adjunkci 8mej klasy, *Heorgjewski* i *Archangielski*; guwernerowie 9tej klasy: *Bewad*, *Kokorew* i *Trino*, oraz, sekretarz duchownego kolegium katolickiego, radca dworu *Klimowicz*. Orderu s. *Włodzimierza* 4tej klasy: prałaci unicy: *Siwicznicz*, *Lopuszyński* i *Tupalski*.

Gazeta *Poczta Północna* z dnia 2 lipca ogłosiła reskrypta J. C. M.

I. Do Hrabiego *Rumiancowa*, kanclerza państwa:

„Hrabio *Mikołaju Piotrowicz*! Z szczególniejszym ukontentowaniem otrzymałem przyslaną Mi przez was drugą część dyplomatów państwa. Oddawszy należną sprawiedliwość dla tych, którzy pracowali około tego wydania, poczytuję Sobie za przyjemny obowiązek oświadczyć wam rzetelną wdzięczność Moję za niespracowaną w tey rzeczy waszą pieczołowitość. Spodziewam się, że ta pożyteczna praca, pod przewodnictwem i przy waszém przykładaniu się, dokonana będzie z równą pomyślnością, jak dotąd idzie. Zresztą zostają ku wam zawsze przychylny ALEXANDER.

W Carskim Siele dnia 21 maja 1819 roku.

II. Do Rzeczywistego Rady tajnego *Dmitryjewa*.

Janie *Janowiczu*! Otrzymane przeze Mnie ostateczne zdanie sprawy kommissyi, pod waszą prezydencją ustanowionej, o pomocy dla zniszczonych przez nieprzyjaciela mieszkańców Moskwy, usprawiedliwiło zupełnie tę ufność Moję, z jaką rzecz tę poruczyłem naczelnemu kierunkowi i troskliwości waszey, i czyni za dosyć oczekiwaniu Memu.

Mam Sobie za ukontentowanie, okazać wam Moje uznanie prac, przez was w tém poleceniu poniesionych; teraz zaś mianując was kawalerem orderu s. *Włodzimierza* pierwszej klasy, wkładam na was obowiązek oświadczyć Moje za-

dowolenie dalszym członkom Kommissyi, którzy wam dopomagali w tey sprawie ludzkości. Zostają ku wam przychylny ALEXANDER.

Carskie Sielo, dnia 16 czerwca 1819 roku.

Z czudowskiej stacyi donoszą, że Cesarz Jegomość przybył tam zrana o godzinie 9tej d. 27go czerwca, i po odmianie koni w pożądanym stanie zdrowia udał się do majątności *Gruzina*, należącej do Hrabiego *Arakczajewa*.

D. 17 czerwca przejeżdżał przez *Minsk*, udając się na *Brześć* do *Krakowa*, *Xiążę Alexander Wirtemberski*, białoruski gubernator wojenny.

D. 8go czerwca, w *Odessie* z uroczystością założono budowy Liceum *Richelieugo*.

Liczba okrętów w *Rydze*, d. 5 lipca: przybyłych 761, wyszłych 620.

FRANCYA

Za pozwoleniem Króla powrócił do Francyi Pan *Leclerc* członek byłey Konwencyi Narodowej, wygnany z kraju jako królobójca, i jest już w *Paryżu*.

Niektóre dzienniki ogłosiły, że Pan *Maubreuil* Francuz dał w *Londynie* kosztowny obiad; teraz dowiadujemy się, że po tym obiedzie kazano pewney liczbie cudzoziemców, a mianowicie *Włochom*, z tegoż miasta wyjechać.

Dziennik *le Constitutionnel* narzeka na niekarność w niektórych korpusach wojska, co przypisał umieszczeniu w niém bardzo wielu nowych i dawnych officerów szlachty. Zapewnił przy tém, że od roku 1814 więcej narobiono jenerałów, aniżeli ich było przez 25 lat rewolucyjnych.

Rozeszła się tu wieść, potrzebująca atoli potwierdzenia, że korpus wojska złożony z *Hannoweranów*, *Brunświczianów*, *Sasów* i *Hessów* ma pociągnąć ku brzegom rzeki *Elby*.

Pewny projekcista wynalazł plan wojskowy dla całej Europy taki: gdy teraz, wyraził on, uznaną jest rzeczą, iż *Szwajcarowie* idą na zółd innych narodów, i dostarczają im wybornych żołnierzy, wszystkie więc kraje europejskie powinnyby znieść u siebie wojska narodowe, a tylko *Szwajcarów* trzymać: bo gdyby przyszło do wojny, zapewneby się na niczém skończyło: gdyżby *Szwajcarowie* z *Szwajcarami* walczyć nie chcieli.

(z gaz. *Zusch*.) *Monsieur* mianował jałmu-

żnikiem swoim Xiędza *Bonnald*; ma on już 12 duchownych na swoim dworze.

Niektóre gazety nasze donoszą, że Anglia załatwiła w ten sposób nieporozumienia między Hiszpaniją a Brazylią: że Hiszpanija otrzymała całą Portugaliją, a Portugalija *Montevideo*, Anglia zaś jeszcze dwie posiadłości w Portugalii i Hiszpanii. (Zwróciwszy na to uwagę, że niepewna w Ameryce posiadłość *Montevideo* z pewną posiadłością królestwa w Europie nie może iść w porównanie; jakże myśleć, że Anglia Portugaliją, którą uważać można za prowincyą W. Brytanii, odstąpi dla Hiszpanii, od której kraj ten broniła już z taką usilnością).

Podług listu z Paryża w jednej z gazet angielskich, *Savary* powróci do *Smirny*, i nie będzie już doznawał żadnych nieprzyjemności. Tameczny konsul francuzki, który go tak samowolnie skazał na wygnanie, został odwołany.

Listy paryzkie w gazecie *New-Times* uskarżają się, że terazniejsza Izba Deputowanych nie ma żadney dzielnosci, a zatrudnienia jej nic ważnego.

W Paryżu wyszła książka pod tytułem: „Siedmnastomiesięczny pobyt w więzieniach paryzkich, przez pewnego amatora, który miał szczęście mieszkać we wszystkich.”

N I E M C Y

Od brzegów Menu, dnia 27 czerwca. Słychać, że na żądanie pewnego posła przy sejmie niemieckim zalecono księgarzowi *Sauerländer*, właścicielowi gazety frankfortskiej, żeby, albo zaprzestał jej wydawać, albo o innego postarał się Redaktora. W skutek tego Doktor *Borne* usunął się od Redakcyi.

W domu *Józefowej Bonapartowej* w Frankforcie wygnańcy francuzcy utworzyli sobie teatr, do liczby których należą niektóre osoby z obywateli miejscowych. W tych dniach grali *Ifigeniją Rasyna*, w której obie *Józefowej Bonapartowej* córki *Zenaida* i *Karolina* grały role *Ifigenii* i *Erifili*. Hrabina *Las Casas* miała rolę *Doryi*.

Rząd *Weymarski* wezwał profesora *Ocken* w *Jena*, ażeby albo zaprzestał dalszego wydawania dziennika *Jsis*, albo ustąpił z profesoryi. Gdy odpisał, że na uczynioną propozycyą nie może dać odpowiedzi, przysłano mu odprawę, z utratą pobieraney dotąd pensyi.

P R U S S Y.

(z gaz. *Zusch.*) *Berlin, dnia 27 czerwca.* Wiadomość ta nie ma żadney zasady, że w Prusiech mają być stany tylko na sposób austryackich; owszem pewna jest, że naprzód urządzone będą pięciorakie stany prowincyalne, z prowincyy naszych zponad *Wistry Odry, Elby, Wetzery* i *Renu*, z których potem wezwani będą deputowani na sejm krajowy do stolicy. Mięszczenie i chłopci znaczny też w nich udział mieć będą.

Prócz 2000 talarów co rok, które Król przeznaczył na otwarty stół dla ubogich stu-

dentów Teologii, zawiązało się jeszcze towarzystwo z profesorów, i innych wspaniałych mieszkańców, z których każdy płaci co półroku po 6 talarów, na stół dla ubogich studentów ze wszystkich fakultetów.

Berlin dnia 29 czerwca. Więcey teraz, aniżeli kiedykolwiek pracują nad ułożeniem konstytucyi, i ukaże się ona może prędzey nad spodziewanie. Mimo natężonego oczekiwania i najwyższego požądania tego wypadku w większey części publiczności, znaydują się jednak i tu, jak i wszędzie, zapamiętali ultryści, którzy ogłoszenie konstytucyi uważać będą za epokę upadku państwa, tak, jak wywodzą wzrost jego od roku 1653, w którym się ostatni seym marchiy elektoralnych odprawił.

Wyrok przeciw półkownikowi *Massenbach*, prócz wiadomey już kary, przepisał także utratę szlachectwa i obywatelstwa pruskiego, co jednak złagodzone zostało przez Króla.

Xiążę następcę tronu, w towarzystwie jenerała *Knesebeck*, uda się wkrótce w podróż do Włoch.

N I D E R L A N D Y.

Bruzella dnia 28 czerwca. Podług gazet naszych ajent jenerała *Mac Gregor* w Londynie, były adjutant dawniejszego Króla Neapolitańskiego, zamówił także i w Belgii wiele broni i innych potrzeb wojskowych, które też wkrótce do Anglii i do Ameryki południowej wyйдą. Wielu wojskowych, którzy nie są teraz w służbie czynney, chcą także udać się do Ameryki południowej.

A U S T R Y A.

(z gaz. *Zusch.*) *Wiedeń, dnia 26 czerwca.* Wyższe urzędy dworu odebrały w tych dniach ze Włoch depesze, które mają być wielkney wagi, a teraz krąży pogłoska, że w niektórych gbuerniach mają być odmiany. Między innemi Arcy-Xiążę *Raynery* ma opuścić wysoki urząd swój w *Medyolanie*, i, tak jak dawniey, przenieść się na mieszkanie do *Wiednia*.

A M E R Y K A.

Jenerał *Bolivar*, tymczasowy Prezes Rządu rzeczypospolitey wenezuelskiej, naczelny wódz jej woyska i Nowey-Grenady, wydał w *Augustura* dnia 20go lutego roku bieżącego taką odezwę:— „Wenezuelanie! kongres powszechny wenezuelski objął najwyższą władzę, którąście mi powierzyli byli. Powróciłem ją ludowi, oddając prawym jej reprezentantom. Zwierchność narodowa zaszczyciła mię znowu władzą wykonawczą z tytułem tymczasowego Prezesa Wenezueli.— Wenezuelanie! oświadczyłem się za niezdatnego do rządzenia wami; powtarzałem to często reprezentantom waszym; ale ci, nie zważając na słuszną wymówkę moję, przymusili mię do rządzenia wami. Żołnierze woyska oswobodzającego! jedyną zawsze ambicyą moją było dzielić z wami niebezpieczeństwa wasze dla dobra rzeczypospolitey. Obywatele! legija angielska, mająca działać w sprawie wolności naszej już do Wenezueli przybyła dla stargania więzów naszych.— Przyymiecie ją z uwielbieniem, ja-

„kie wam dobroczynny heroizm podaje; przy-
„mijcie z otwartemi rękami tych ślachtetnych
„cudzoziemców, którzy ubiegać się z nami będą
„o tytuł oswoobodzicieli Wenezueli.“

Simon Bolivar.

Przybyli do *Augustury* deputowani Nowey-
Grénady, umocowani do zawarcia z rzeczypo-
spolitą wenezuelską traktatu przymierza za-
czepnego i odpornego, w którym oba kraje za-
ręczą sobie nawzajem niepodległość. Wice-Pre-
zes wenezuelski Pan *Zea* pod niebytność *Bol-
livara*, który do woyska wyjechał, przyjął ich
jak nayuprzeymiej, i zaraz doniósł Prezesowi
o ich przybyciu i propozycjach, jakie przy-
wieźli. Spodziewać się należy, iż będą przyję-
te; i tak wszystkie osady hiszpańsko-amery-
kańskie, które są już lub chcą być niepodle-
głemi, starają się wzajemnie uroczystemi akta-
mi związek umocnić. W tymto celu rzeczy-
pospolite la Plata i Chiliyska obowiązały się
wzajemnie sobie dopomagać w potrzebie, i nie-
dawno zawarły traktat dla oswoobodzenia Peru
z jarzma hiszpańskiego, a to na usilne żądanie
celniejszych tego kraju, mianowicie zaś stoli-
cy jego *Lima*, mieszkańców. Na czele rządu
rzeczypospolitey la Plata jest jeszcze *Puyredon*,

ale wielu mniema, że złoży władzę, która bę-
dzie jenerałowi *San Martin* powierzona. Ja-
koż słychać, że już ten jenerał wybrał się w dro-
gę do *Buenos Ayres*.

Główne woysko rzeczypospolitey wenezu-
elskiej użyte jest między rzekami *Aranca* i *A-
pure* przeciw jenerałowi hiszpańskiemu *Morillo*.
Jak tylko do tego woyska przybył *Bolivar*, ka-
zał mu ruszyć przeciw *Morillo* w mniemaniu,
że ten siły swe rozdzielił dla spodziewanej
napaści od strony morza, ale przekonawszy
się, iż tego nie uczynił, cofnął się za rzekę *A-
ranca*, i broni przeprawienia się przez nią nie-
przyjacielowi, a tym czasem inni dowódcy po-
wstańców działają gdzieindziej korzystnie. —
Pulkownik *English* wypłynąwszy z *Margareta*
miał woysko swe naład wysadzić, i prosto ku
Caraccas pociągnąć. Słychać nawet, że już to
ważne miasto opanował.

Wiadomość o odstąpieniu wyspy *Kuba* w A-
meryce dla Anglii coraz więcej wiary nabiera.
Kapitan *Clarkson*, który w połowie maja za-
winał do *Filadelfii* w Zjednoczonych Stanach,
potwierdził wszystko, cokolwiek w tej mierze
pisano. Admirał *Popham* zabawiwszy dni kilka
opuścił *Hawannę*, zostawiwszy tam kilka szalup
wojennych, sam zaś udał się do *Jamaiki*.

Wolno Drukować. Ignacy Heszka Kom. Cenz. Cxl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi piern. woryod

DONIESIENIE TEATRALNE.

W następującą niedzielę to jest dnia 13 bie-
żącego miesiąca i roku, daną będzie w Teatrze
Wileńskim na dochód całej kompanii, wielka
Tragedya historyczna, wcale nowa, w języku fran-
cuzkim napisana przez P. Raynouard, a na pol-
ski przez K. Brodzińskiego przełożona wierszem
w 5ciu aktach, pod tytułem: *TEMPLARYUSZE*,
w której *J.P. Ledóchowska* da się widzieć na sce-
nie w roli *Joanny Królowey Francyi i Na-
warry*.

O g ł o s z e n i a.

Sąd graniczo - Taxatorsko - exdywizorski za
remisą Sądu Głównego Minskiego 2go Depar-
tamentu w dobrach *JWW. Jana b. Podkomo-
rzego Potoc. i Franciszka b. Prezydenta 2go
Departamentu Gubernii Witebskiej Bielikowic-
zów na satysfakcyą debitorów oświadczonych
exystujących; za ukazem Minskiego Głównego Są-
du 2go Departamentu w dacie 3. Februar. 1819
roku nastalym i pod N. 269 wyszłym na miejsce
jurydykcyi swej, w roku terazn. apryla 15 dnia
przybywszy, po zareassumowaniu aktu exdy-
wizyi, kiedy w kategorii granicznej wizyia ur-
zędowa odbyta i examina wysłuchane zostały,
tém samém czynność konkursowa ku końcowi
się zbliża, ażeby przeto *JWW. i WW. Kredy-
torowie*, mający pretensorstwo do massy *JWW.
Bielikowiczów* z dopominkami swoimi, sami
przez się lub przez swoich Plenipotentów, ze
wszelką gotowością, na dzień 10. sierpnia roku
teraz. do majątności *Latyholicz w Powiecie Bo-
rynow. leżącej, nieodmiennie stawali; podobnież
Duchowieństwo, które ma swoje stosunki w tym-
że konkursie probować, z przyczyny, iż ze stro-
ny massy wniesioném zostało, że Duchowieństwo
przy ukazach Zwierzchniczych, lub prosto od
siebie pocztą, albo umyślnymi przysyłając pro-
żby, przy onych składa tylko ekstrakta lub kopi-
ie dokumentów, które podług nauki prawa, bez
okazanych autentyków uwagi sądowej nieiedna-
ią, tém bardziey, że toż duchowieństwo niema-**

iąc od siebie umocowanego, któryby sformowa-
ne kwestyie ułatwiał, szkodować na swych do-
pominkach musi; z tych pobudek Sąd exdywi-
zorski przez niniejszą awizacyą toż Duchowień-
stwo, iżby autentyki dokumentów i plenipoten-
tów prawnie umocowanych do Sądu na powyż-
szy termin przysłało, ostrzega: i wszystkie strony
do zapowiedzianej stannosci przed Sądem ni-
niejszym sub amissione rei obowiązauie. Datt.
1819 roku mca junij 23 dnia

Franciszek Soltan Prezydujący Exdywizor.
Jakub Estko P. Ziem. Ihumeń. Exdywizor.
Józef Korsak P. Ziem. Pttu. Lep. Exdywizor.

Ogłoszenia po rcz drugi i trzeci.

2 Excerpt oświadczenia z Protokołu Poto-
cznego kancelaryi miasta Wilna wdacie poniż-
szej zapisanego i teyże daty urzędownie wydan.

Roku 1819 mca marca 8 dnia. Przed A-
ktami miasta Gubernskiego Wilna stanąwszy
osobiście, *J.P. Jan Zeydler*, oświadczenie niżej
wyrażające się wpisać do Protokołu podał, temi
słowy: Oświadczenie nomine *J.P. Jana Zeydle-
ra* Burmistrza bylego miasta Gubernskiego
Wilna, przeciwko *Star. Jakubowi Lichtensztey-
nowi* kollektorowi loteryi warszawskiej zanasza
się, o to: obzał. *Jakub Lichtenszteyn* przed ro-
kiem 1809 przybywszy z za granicy z żoną swą
do miasta Wilna bez najmniejszego funduszu,
zajął mieszkanie w domu żał. deltra. na prze-
mysł sobie właściwy i niebędąc w stanie wnioś-
szy się do onego opłacać arędy, ledwo częścia-
mi wnosil, z powolności żał. del. profiutując obzał.
Lichtenszteyn, trafił do serca żał. że zabrane
przez obzał. zboże i wodki u różnych osob, ja-
ko to: *JWW. Rilsudzkiego Marszałka Tel-
szewskiego, Jenerala Strutyńskiego, i Jenerala
Wawrzeckiego*, do wydawanych za takowe pro-
dukta assekuracyow i inskrypcyow pisał się ręcząc
się za obzał. a to w tey nadziei, iż obzał. w do-
mu żał. mieszkając z swą żoną, będąc na oku,
niebędą zdolnemi uczynić podeyścia i oszukań-

stwa, ludzkość przez żał. del. obżał. okazana w podaniu ręki, do polepszenia losu, zawiedziona została; bo obżał. zboże i wódkę, na obrot własny i użytek wspólny, z żoną swoją używając, żadnemu którym się ręczył żał. del. nieopłacił a kolejną w terminach uchybionych w opłacie przez obżał. za dług obcy żał. del. deltor po różnych powiatach tej Gubernii był, tanquam kawent, pozywany, i przez dekreta otrzymywane pod assystencyą procederom samegoż obżał. Lichtenszteyna do zapłacenia zobowiązany, i lubo był przekonany o niewinności żał. del. tra. wszelako żadnemu nieopłacił, a skutkiem dekretów otrzymanych przez lat kilka dom żał. del. za dług obżał. był w tradycyi aż do zupełnego wszystkich kredytorów obżał. usatysfakcjonowania, ofiarą więc stał się żał. del. i gotą 20,000 zł. pol. za obżał. zapłacił, i gdy poszukując z funduszu obżał. odpowiedzialności i zwrotu opłaconey tak znaczney summy żał. deltor starał się przez kroki prawne uzyskać, niewdzięczny obżał. za podaną rękę do pomocy, utworzył pod rozpoczęty proceder kondykt, i dobrawszy zamiarom swym odpowiednich ludzi pod małoletność własnych swych dzieci nad wszelki przepis prawa kompromiss byź niemogący złożył i podał się onego dekretowi, za jakowym otwarcie kondyktowi oddając się pod tradycyą własnym swym dzieciom nad myśl prawa statutowego artykułu siódmego rozdziału ósmego nie tylko ukryty przed żał. fundusz lecz i własną osobę oddał, skutkiem takowego kondyktowego dekretu i pogarszającego, lubo dopełniono tradycyę na rzecz dzieci, wszelako wszelki sprzęt, ruchomość i cały fundusz w ręku obżał. od roku 1817 znajduje się i pod jego wiedzą i używalnością wespół z własną osobą utrzymuje się, takim sposobem zakrywając nieprawie odpowiedzi uogajający majątek i osobę swobodnie przemieszkiwa w mieście Wilnie i przyjąwszy postać kolektora różnych loteryow znaczne korzyści wzbiera, z którychby mógł żał. del. zaspakajać, lecz gdy obżał. nie tylko że zaspokoić i wypłacić się żał. del. niemyśla a nawet i po otrzymaniu dekretów w Sądzie Głównym Depart. 2go Wileń. skutków odzierżać niedopuszcza zakrywając się kondyktem, a tymczasem i majątek zatradowany kondyktowi, z frymarczonym byź może, ażeby nikt z obżał. w żadne umowy i układy niewchodził, powierzenia żadnego obżał. nieczynił, majątku ruchomego pod tradycyą zajętego przez obżał. dzieci i dotąd w ręku obżał. znajdujacego się nienebywał, i niekupował, dopóki należność przez obżał. zawiniona, a żał. del. opłacona, góra dwadzieścia tysięcy zł. wynosząca niebędzie zwrócona z procentami, niniejszym oświadczeniem każdego uwiadamiając ogłasza. I że kondykt złożony na krzywdę żał. del. dowodzić będzie porządkiem prawnym zapowiada. W protokule podpisano Jan Żeydler były Bur. Correctum Ignacy Misiewicz M. W. R.

Ze takowe oświadczenie może Redakcyą Gazety Kuryera Lit. do druku przyjąć poświadczam Franciszek Święcicki P. Bur. Mag. Wileń.

2. Sąd Główny Litewsko - Wileński Departamentu 2go Wremiennego po przyjęciu spraw appellacyjnych od 2go Departamentu Sądu Głównego Lit. Wileńskiego, w skutek Ukazu Rządzącego Senatu w roku przeszłym 1818 Juliu 27 d. zdanych dla wiadomości powszechney obywateli, uczynił trzykrotną w gazetach

kuryera Litewskiego publikatę; która też i od 2go Departamentu ponowiona. Gdy wszakże w ciągu sążenia spraw, Adwokaci przynoszą tłumaczenia, że niewszystkie strony są wiadome o ustanowieniu niniejszego Wremiennego Departamentu; i przeto papiery u samych aktorów zostają, a przy takowym wymowieniu się, ciż Adwokaci, przywołane aktoraty w znaczney części zawieszają na tymczasowey ugodzie, z tey zatyż uwagi, iżby w następney po ukończeniu nastompionych wakacyów kadencyi od dnia 1go oktobra podobne nienastępowały zwłoki; postanowił: zalecić ukazami wszystkim Sądom Niższym Ziemskim tej Gubernii; aby one każdy w swoim powiecie, przez cyrkularz uwiadomiły wszystkich obywateli z wzięciem od każdego rewersu, o ustanowieniu niniejszego Wremiennego Departamentu; i że w onym wszystkie sprawy cywilne i sledztwienne od r. 1805 do 1818 r. przeniesione sądzą się; a takowe uzyskane rewersa, iżby doniniejszego Departamentu, też Sady niższe odesłały, po takowym zaś objawieniu, że nadal aktoraty zapisaniem na tymczasowey ugodzie zastanawiane niebędą, tak strony wyrażonym cyrkularzem przez sady Niższe Ziemskie, a Adwokatów przez objawienie tej rezolucyi ostrzedz. O czym też i w gazetach kuryera Litewskiego trzykrotną uczynił publikatę.

Tomasz Umiaszowski Prezydent Sądu Gł.
2go Dep. Gubernii Lit. Wil. Kawaler.
Sekretarz Waclaw Klukowski.

2. Awizując się WWJPP. kredytorowie i pretensorowie do majątku Wijeyek wpcie Wilkomierskim parafii Ucian. leżącego, Aktorstwa Szamb. dworu b. Pol. Krzywkowskiego: stosujący swe należności. Iż gdy nayspewniey podług publikowanego już w Kur. Lit. obwieszczenia Sądu Taxatorsko - Exdywizorskiego. Sąd tenże, na ostateczny swój wyrok zjedzie wtymże roku julii 15 do tego majątku: ażeby obszerniejsza była o tymże sędzie interessowanym wiadomość; a przez zwłokę Sądowego czasu: który czekać stron obowiązany niejest, wdobrowolną niepopadli amissyą: sam aktor, napomieniony termin fixe julii 15 powtórnią tą publikatą trzykrotnie w Kuryerze Lit. ogłoszoną: zaprusza, i ostrzega.
Leonard Krzykowski.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątku Czerwonym Dworze wpcie Rosień. sytuowanym dla usatysfakcjonowania wierzycieli JW. Jerzego Graffa Zabieli Szambelana exystujący, chociaż przez awizacyę w Kur. Lit. za Nmi 115. 120 i 122 zamieszczone postanowił w dniu 16 junii całkowitą sprawę wziąć w ostateczną namowę, zastrzegając, iż na nieobjawiających do takowego terminu swych pretensyi, amissyą w myśl dekretu Sądu Gł. Wileń. 2go Depart. zapisze, zebrani wszakże w tym czasie JW. Wierzyciele gdy przez zawartą z JW. Konstantym Zabiellą kapitanem na piśmie tranzakcyą rzecz ugodliwie kończyć postanowili, i o tem obie strony przez podane pismo do Sądu zawiadomili, prosząc o odroczenie namowy do dnia 16 mca augusta dla ostatecznego (w przeciagu tego czasu) rozliczenia się i uzyskania potym utwierdzenia sądowego, Sąd więc Exdywizorski przychylając się do żądania obu stron Sady swoje do dnia 16 augusta r. terażni. odroczył, zawiadamiając o tym wszystkich interesowanych, zapewnia razem iż w takowym terminie bez najmniejszey przewłoki przystąpi do czynności sądowej zapisując stosownie do uprzednich awizacyow w myśl dekretu remissyynego Sądu Gł. amissyą na niestawiających.

Prezes Ziem. Zawiley. i Exdyw. Dowgiałło.
Jan Bieganski Sędzia Ziem. Brasł.
Prezydent Grodz. Wilko. Sądu Wieliczko: